



# Tadeusz Bułharin

(24.06.1789 – 1.09.1859)



Do grona Polaków, mających znaczny dorobek w historii rosyjskiej kultury należy również literat, wydawca i dziennikarz Tadeusz Bułharin.

Tadeusz Bułharin urodził się w majątku Pieryszewo, w województwie mińskim Wielkiego Księstwa Litewskiego, w rodzinie niezamożnego, ale rodowego szlachcica. Wujem jego ojca był książę Karol Radziwiłł, natomiast rodzina matki, pochodzącej z domu Buczyńskich, pieczętowała się herbem «Strzemię».

Bezprawny zabór majątku przez kredytora zapoczątkował długotrwałą sprawę sądową, pozostawiając rodzinę bez środków do życia. W 1798 roku matka przywiozła Tadeusza do Petersburga, gdzie wstąpił do Szlacheckiego Korpusu Kadetów. Lata nauki w korpusie kadeckim odznaczyły się dla niego konfliktami, zarówno z wykładowcami jak i współuczniami, wskutek złej znajomości przez Tadeusza, języka rosyjskiego oraz jego porywczego charakteru. Przypadło mu wtedy być pierwszym kadetem, pochodzącym z terenów przyłączonych do Rosji po rozbiórce Polski. Jeszcze w czasie studiów Bułharin zaczyna pisać baśnie i utwory satyryczne. W 1806 roku w stopniu korneta został przydzielony do Ułańskiego Pułku Jego Cesarskiej Mości. W latach 1806-1807 bierze udział w działaniach wojennych przeciwko Francuzom, zostaje ranny, po bitwie pod Friedlandem dostaje order św. Anny IIIrdre-go stopnia. W 1808 roku uczestniczy w wojnie ze Szwecją. W 1809 roku Bułharin spędził kilka miesięcy w areszcie za epigram na dowódcę pułku. Następnie zostaje przeniesiony do Kronsztadu do pułku garnizonowego a w 1811 roku zostaje zwolniony z wojska w stopniu podporucznika z niedobrą opinią. Wkrótce przeniósł się do Warszawy, następnie do Paryża, gdzie zaciągnął się do Legionu Polskiego, w którego składzie walczył w Hiszpanii, w 1812 roku uczestniczył w składzie wojsk napoleońskich w wyprawie na Rosję. Od 1813 roku w randze kapitana 7-ej legii ułanów, został odznaczony orderem Legii Honorowej.

W początkach 1814 roku Tadeusz Bułharin zostaje wzięty do niewoli przez oddziały pruskie. Po zakończeniu działań wojennych wraca do Warszawy, gdzie zaczyna wydawać poza cenzurą gazetę «Warszawski gwizdek». Po krótkim pobycie w Petersburgu Bułharin przeprowadza się do Wilna, będąc w tym czasie zarządcą w pobliskim majątku wuja. Od 1816 roku zaczyna drukować swoje utwory literackie w wileńskich periodykach «Dziennik Wileński» i «Tygodnik Wileński». Zasadniczą rolę w ukształtowaniu poglądów literackich Tadeusza Bułharina odegrały jego kontakty z liberalnymi polskimi literatami oraz wykładowcami Uniwersytetu Wileńskiego, członkami Towarzystwa Szubrawców, którego honorowym członkiem Bułharin zostaje w styczniu 1819 roku a po wyjeździe z Wilna utrzymywał z nim ścisłe kontakty.

Od 1819 roku Tadeusz Bułharin ostatecznie osiedlił się w Petersburgu. W stolicy nawiązuje kontakty w kręgach literackich m. in. z poetą Rylejewem, braćmi Bestużew, I. Kryłowem, historykiem Karamzinem. Szczególnie zaprzyjaźnił się z A. Gribojedowem. W latach 1819-1820 wiersze, opowiadania wojenne i artykuły Bułharina ukazywały się w polskim wydaniu gazety «Inwalida Rosyjski». Od 1820 roku zaczęły ukazywać się jego publikacje w języku rosyjskim. Przykładem może służyć jego «Krótki przekrój polskiej twórczości

literackiej». W pierwszej połowie lat 20-ch XIX stulecia Tadeusz Bułharin występował jako aktywny propagator polskiej kultury drukując artykuły na temat historii Polski oraz polskiej literatury, tłumacząc polskich autorów. Od 1821 roku w czasopismach zamieszczane są jego «Wspomnienia z Hiszpanii».

Bułharin w krótkim czasie zdobywa renomę przedsiębiorczego wydawcy, który potrafił urzeczywistnić swoje plany. W latach 1822-1829 wydaje czasopismo «Archiwum Północne» z obfitującym w niezwykle polemiki dodatkiem «Arkusze Literackie». Uczestniczy również w każdym z trzech wydań almanachu «Gwiazda Polarna» (1823-1825 r.). W 1825 roku dzięki staranom Tadeusza Bułharina ukazał się pierwszy w Rosji almanach teatralny «Rosyjska Talia», w którym zamieścił fragmenty komedii A. Gribojedowa «Mądremu biada».

Ale największy rozgłos zyskał jako redaktor-wydawca społeczno-literackiej gazety «Północna Pszczoła». Na łamach tego periodyku publikowane były wiadomości polityczne (przez długi czas była to jedyna gazeta, która miała na to zezwolenie) oraz petersburskie wiadomości miejskie, felietony, ogłoszenia reklamowe. Przed powstaniem 14 grudnia 1825 roku gazeta zajmowała pozycję umiarkowano-liberalną. Na łamach «Północnej Pszczoły» zamieszczali swe utwory I. Kryłow, Rylejew, F. Glinka, A. Puszkina, N. Jazykow. W latach 1820-1830 pismo cieszyło się dużą popularnością, jego nakład osiągał 4,5-10 tys. egzemplarzy.

Od początku swojej działalności wydawniczej Bułharin prowadził ustawiczną polemikę literacką. Na łamach własnego czasopisma «Archiwum Północne» (w 10-u numerach) zamieścił osobiście przez siebie przetłumaczoną recenzję napisaną przez polskiego historyka Joachima Lelewela na temat pracy Karamzina «Historia państwa rosyjskiego». W latach 20-ch XIX wieku Bułharin zasłynął jako autor opowiadań o tematyce wojskowo-historycznej, notatek wędrowcy, bajek filozoficznych. W jego dorobku literackim znalazła się też powieść «Iwan Wyżygina». Utwór ukazał się w 1829 roku i wkrótce został przetłumaczony na litewski, polski, francuski, niemiecki, włoski i angielski. Książka spotkała się z głośnym oddźwiękiem recenzentów i jej nakład był wyprzedany w bardzo krótkim czasie. Ukazało się jeszcze jej drugie (1829 rok) i trzecie wydanie (1830 rok). W powieści tej Bułharin zajął się problemem dopuszczalnych i niedopuszczalnych dróg osiągnięcia sukcesu w społeczeństwie – tematem aktualnym dla stosunkowo licznej «warstwy średniej» ówczesnej Rosji. Tworząc tę powieść korzystał z doświadczeń autorów powieści «Iotrzykowskiej» w tej liczbie także polskich np. I. Krasickiego.

Chciałbym zakończyć ten szkic fragmentem osobistych wspomnień Tadeusza Bułharina: «Niemał 25 lat poświęciłem życiu publicznemu, mówiąc do społeczeństwa o wszystkich problemach nurtujących współczesnych ludzi, około dziesięciu lat nie schodziłem z konia w bitwach i w obozowym dymie przeszedłem z bronią w rękę od Tornea do Lizbony. Spędzałem dni i noce pod otwartym niebem przy trzydziestu stopniach mrozu i upału, odpoczywając w namiotach wielmożnych panów, domach zwykłych obywateli i ubogich chatach.

Żyłem w cudownych czasach, widziałem z bliska bohaterów epoki, znałem wielu niezwykłych ludzi, przypatrywałem się wrzeniu przeróżnych namiętności ... i chyba ... poznałem ludzi. Wiele doświadczyłem zmartwień i tylko pod dachem rodzinnym znajdowałem prawdziwą radość i szczęście. I nareszcie dożyłem takich czasów, że wszyscy wykształceni ludzie Rosji wiedzą o moim istnieniu. Stąd mam prawo mówić publicznie o tym co widziałem, słyszałem i czego doświadczyłem w życiu».

Opracowanie i przekład z rosyjskiego Wasilij Wasiliew